

## PROTOKÓŁ nr 25/2013

### z posiedzenia komisji połączonych Rady Miasta z dnia 19 marca 2013 r.

Posiedzenie komisji otworzył o godz. 11:00 **Przewodniczący Rady H. Klaman.**

Przewodniczący przedstawił porządek posiedzenia:

1. Otwarcie posiedzenia komisji i stwierdzenie quorum.
2. Projekty uchwał.
3. Sprawy różne.
4. Zakończenie posiedzenia komisji.

Radni nie wnieśli uwag.

#### **Ad 1**

**Przewodniczący** stwierdził obecność na sali 11 radnych, natomiast nieobecnych było 4 radnych.

#### **Ad 2 Projekty uchwał:**

- uchwała Nr XXVII/224/13 o zmianie uchwały w sprawie powołania Młodzieżowej Rady Miasta Świdwin, nadania jej Statutu oraz określenia zasad i trybu wyboru Radnych

Projekt uchwały przedstawił Sekretarz Miasta **A. Rewiński.**

Radni nie przedstawili pytań do ww projektu.

- uchwała Nr XXVII/225/13 w sprawie przedłużenia czasu obowiązywania taryf za zbiorowe zaopatrzenie w wodę i zbiorowe odprowadzanie ścieków

Projekt uchwały odczytał Kierownik Wydziału Gospodarki Komunalnej i Ochrony Środowiska **A.**

**Kot.**

Radni nie wnieśli pytań do przedstawionego wyżej projektu.

- uchwała Nr XXVII/226/13 zmieniająca uchwałę w sprawie uchwalenia Planu rozwoju i modernizacji urządzeń wodociagowych i urządzeń kanalizacyjnych będących w posiadaniu ZUK Sp. z o. o. w Świdwinie na lata 2011-2013

Projekt uchwały odczytał p. **A. Kot.**

**Przewodniczący Rady** zapytał: „Panie kierowniku, ulica Kombatantów – jaki zakres?”

**Pan A. Kot** odpowiedział: „Jest to pierwszy etap, wykonanie dwóch odcinków do nowo wybudowanych domów, które są wybudowane za Intermarche i przed, bliżej ulicy Kochanowskiego. Od ulicy Kombatantów Polskich będą pociągnięte dwie nitki kanalizacji sanitarnej.”

- uchwała Nr XXVII/227/13 w sprawie poprawienia warunków zagospodarowania nieruchomości

Projekt uchwały przedstawiła Pani **W. Kubica** Kierownik Wydziału Przedsiębiorczości i Gospodarki Nieruchomościami.

Radni nie przedstawili pytań do ww projektu.

- uchwała Nr XXVII/228/13 w sprawie stwierdzenia wygaśnięcia mandatu radnego

**Przewodniczący Rady Miasta** powiedział: „26 lutego do biura Rady wpłynęło pismo z Sądu Okręgowego w Koszalinie, w którym w załączeniu przesłano odpis prawomocnego orzeczenia Sądu z 8 listopada 2012 roku oraz odpis orzeczenia Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z 24 stycznia 2013 roku dotyczący E. Fryszkowskiego w związku z zakazem pełnienia przez niego funkcji publicznej na okres 3 lat, a ponadto utratą wybieralności w wyborach do Sejmu, Senatu i Parlamentu Europejskiego oraz w wyborach powszechnych organu i członka organu jednostki pomocniczej jednostki samorządu terytorialnego na okres 3 lat. Jest to orzeczenie prawomocne. ”

W dalszej części projekt uchwały odczytał p. **A. Rewiński**.

**Przewodniczący Rady** przedstawił radnym fragment opinii prawnej zawartej w komentarzu do art. 191 ustawy – Ordynacja wyborcza do rad gmin, rad powiatów i sejmików województw w tezie 4 (autor: A. Kisielewicz), pisze: „Podkreślono już, iż uchwała stwierdzająca wygaśnięcie mandatu ma charakter deklaratoryjny. Ustawodawca przewiduje utratę mandatu w określonych okolicznościach. Oświadczenie rady zawarte w uchwale stwierdzającej wygaśnięcie mandatu zawiera zaś potwierdzenie zaistnienia tych okoliczności w odniesieniu do konkretnej osoby (radnego); jest zatem oświadczeniem wiedzy, a nie oświadczeniem woli. Mandat nie wygasa wobec tego wyłącznie z mocy prawa, ale nie wygasa też z woli rady. To, co było do tej pory w sferze generalnej (ustawowa przesłanka wygaśnięcia), zostaje odniesione mocą uchwały do konkretnego podmiotu. W tym sensie podjęcie uchwały stwierdzającej wygaśnięcie mandatu tworzy nową jakość prawną. Dlatego dopiero od chwili wydania takiego aktu można skutecznie powołać się na nową sytuację

prawną.

Co do zasady rozstrzygnięciom deklaratoryjnym przypisuje się działanie z mocą wsteczną, czyli od chwili zaistnienia okoliczności faktycznych, stanowiących podstawę ich wydania. Niemniej jednak taka skuteczność nie jest uznawana na ich cechę konstytucyjną. Przepis art. 191 ust. 3 ordynacji stanowiący, że wygaśnięcie mandatu radnego następuje z dniem uprawomocnienia wyroku sądu administracyjnego oddalającego skargę na uchwałę o wygaśnięciu mandatu nie podważa zatem oceny uchwały jako aktu deklaratoryjnego. Wyrok sądu administracyjnego pierwszej instancji staje się prawomocny po upływie terminu do wniesienia skargi kasacyjnej, czyli po upływie 30 dni od dnia doręczenia stronie odpisu wyroku z uzasadnieniem. Natomiast wyrok NSA jest prawomocny od chwili ogłoszenia. Jeżeli więc wniesiono skargę kasacyjną od wyroku wojewódzkiego sądu administracyjnego dotyczącego uchwały o stwierdzeniu wygaśnięcia mandatu radnego i skarga została oddalona, mandat wygasa z chwilą ogłoszenia wyroku NSA. Z przepisu art. 191 ust. 3 ordynacji, wynika, że mandat nie wygasa z chwilą podjęcia uchwały stwierdzającej wygaśnięcie mandatu. Skutek taki można jej przypisać dopiero z upływem terminu do wniesienia skargi do sądu administracyjnego, czyli po 7 dniach od dnia doręczenia uchwały zainteresowanemu (art. 191 ust. 1 ordynacji). "

**Radny M. Ostapowicz** powiedział: „Czy to pytanie, które zadałem bardzo późno, bo należało je zadać panu Fryszkowskiemu już w marcu ubiegłego roku i mam wrażenie, że nie tylko do pana Fryszkowskiego, też do komitetu wyborczego „Świdwin Razem”, po części i do pana Burmistrza, że kiedy wpłynął od prokuratora wniosek do sądu, należało tego pana poprosić i porozmawiać. Sprawę należało załatwić poprzez rozmowę i myślę, że człowiek, który ma trochę honoru już dawno by zrezygnował, nie mielibyśmy problemu przez rok i nie płacilibyśmy temu panu diety. Ja oceniam człowieka jako były żołnierz i uważam, że jest to nie fair, że postąpił niehonorowo, czekał do ostatniej chwili. Sprawa się toczy rok czasu i wychodzi tak jak wyszło. Mało tego, przez ten rok wszyscy radni jako rada byli „opływani”, a mnie do „białości” zbulwersowała sprawa komentarza, kiedy zapytałem radnego żeby przynajmniej nam radnym, coś powiedział na ten temat, a p. Przewodniczący skomentował to, że ja postawiłem niesmaczne pytanie. Panie Przewodniczący, niesmaczna była sytuacja, więc jakie miało być pytanie, smaczne? Jak się Pan teraz czuje?”

**Przewodniczący Rady** powiedział: „Panie, radny, w protokóle kiedy powiedziałem niesmaczne, jest zapis, że pan minutę wcześniej powiedział niesmaczna sytuacja. I tak było. I ja tylko zacytowałem pański wyraz niesmaczne, więc obydwójce takiego samego wyrazu użyliśmy. Proszę

nie mieć do mnie pretensji, jeśli nie powiedziałem, że to w cudzysłowie cytuję za panem, to dzisiaj to mówię. Druga rzecz, z sądu, z prokuratury czy z innych wymiarów to jest pierwsze pismo, które wpłynęło do rady w tej sprawie. Pierwsze, więc proszę nie mówić, że coś mogło wpłynąć w marcu od prokuratora, czy skądś. Nie spotkałem się w swojej karierze samorządowej, żeby wcześniej była wiedza niż gdy wpłynął uprawomocniony wyrok. Dlatego proszę trzymać się faktów i nie opowiadać rzeczy, które nie miały miejsca. "

**Radny M. Ostapowicz** powiedział: „To tak wygląda, że p. Przewodniczący o niczym nie wiedział.”

**Przewodniczący Rady** zapytał: „A skąd mam wiedzieć, od pana?”

**Radny M. Ostapowicz** powiedział: „Panie Przewodniczący na stronie IPN są sprawy i wyroki sądu. Nikt by się też nie ośmielił bzdur pisać w gazecie gdyby to była nieprawda.”

**Przewodniczący Rady** powiedział: „Więc równie dobrze, jako jeden z piętnastu radnych mógł pan zabrać w marcu głos.”

**Sekretarz Miasta A. Rewiński** powiedział: „Wniosek prokuratora o niczym nie przesądza. Toczy się postępowanie sądowe i dopiero punktem zwrotnym jest prawomocne orzeczenie sądu i na podstawie prawomocnych orzeczeń sądu rada może podejmować uchwałę.”

**Radny M. Ostapowicz** powiedział: „Po wyroku sądowym jak miałby choć odrobinę honoru, to już dawno by zrezygnował. Czy jest takie pismo, że rezygnuje z mandatu radnego? Nie ma. ”

**Pan Sekretarz** dodał: „Ale taka rezygnacja jest bezprzedmiotowa w tej sytuacji.”

**Przewodniczący Rady** powiedział: „Dziwne panie radny, że pan wie, że nie ma pisma o rezygnacji przez pana Fryzkowskiego a nie wiedział pan, że żadne pismo z prokuratury nie wpłynęło.”

**Radny M. Ostapowicz** powiedział: „Nie wiedziałem, bo gdyby było to byśmy tej uchwały nie podejmowali.”

**Przewodniczący Rady** powiedział: „Gdyby takie pismo było od prokuratora, to też bym radnym przedstawił.”

**Radna M. Lemańczyk** powiedziała: „Nie zgadzam się z moim kolegą M. Ostapowiczem i myślę, że nie wolno tak postępować z człowiekiem. Pracowaliśmy razem i to jest człowiek. Na człowieka dzisiaj można wiele rzeczy powiedzieć i wyroki też są bardzo różne. Żyjemy w tym świecie i wiemy jak to jest. Myślę, że tak nie można.”

**Pan Sekretarz** dodał: „Kara trzech lat jest najniższa z możliwych. Najwyższa to dziesięć lat i to też o czymś świadczy.”

**Pani U. Cieślińska** Skarbnik Miasta powiedziała: „W świetle tego, co pan Przewodniczący powiedział, oby nigdy nikt na nikogo tutaj z państwa obecnych i nas również, nie złożył wniosku do prokuratury na podstawie którego ktoś podjąłby decyzję odnośnie naszej osoby. Absolutnie nie mogę się z tym zgodzić, to tylko wniosek. Po to jest instancyjność, po to jest możliwość obrony, że człowiek wyjdzie niewinny. A wracając do tematu, życzę państwu żeby nigdy na podstawie wniosku państwa nie oceniali.”

**Radny M. Ostapowicz** powiedział: „Tylko, że ten człowiek przez 12 miesięcy nawet nie pofatygował się powiedzieć radnym – słuchajcie, toczy się w stosunku do mnie pewna sprawa, a ja nie czuję się winny. Nigdy nikt nic nie powiedział i do tego mam pretensje. ”

**Pan Jan Owskiak** Burmistrz Miasta powiedział: „Ja osobiście odbieram to jako porażkę, ponieważ E. Fryszkowski jest jednym z naszej piętnastki. I tak samo jak za E. Fryszkowskiego, tak za każdego z państwa, których prosiłem o wspólną walkę w ostatnich wyborach na jednej liście wyborczej, a mówię to dlatego, że pan radny powiedział tu o Komitecie Wyborczym. Być może członkowie komitetu mają różne zdania, ale po to są sądy żeby orzekać i tutaj mamy do czynienia z wyrokiem sądu. Byłbym wobec państwa nieuczciwy, gdybym powiedział, że o tym nie wiedziałem, bo takie informacje miałem, natomiast tak jak powiedziałem mamy sądy.

Być może radny spotka się z nami i powie to słowo przepraszam, niemniej jednak chciałbym zwrócić państwa uwagę na jedno, nie chciałbym żebyśmy w swoich wypowiedziach dezawuowali te kilka lat działalności kiedy wspólnie pracowaliśmy, bo przecież E. Fryszkowski dla mieszkańców osiedla zrobił naprawdę sporo. Upominał się o sprawy dla mieszkańców, o których tylko ja wiem, bo to były sprawy indywidualne. Mogę przyjąć do wiadomości irytację M. Ostapowicza ale zostawmy już temat, bo to po pierwsze nic nie da, a po drugie jest wyrok.

A to, o czym powiedział pan Sekretarz, wyrok i sankcja, jaka tam jest zawarta, czyli ta minimalna, która wynika z przepisów, to też jeszcze pokazuje, że nie był tak mocny ten ciężar

gatunkowy, choć generalnie nie jest to tak jak powinno być, czyli mówiąc krótko niehonorowo. "

**Radny W. Gasek** powiedział: „Dzisiaj bardzo ważną sprawę powiedziała pani Skarbnik. W dzisiejszych czasach można bardzo łatwo spreparować wszystko.

Przedmiotem sprawy nie jest wyrok, ani w ogóle ta sprawa. Przedmiotem wystąpienia radnego Mariana, jest to, że nasz kolega, który z nami tu był ładnych kilka lat zachował się niehonorowo i ja też o to mam do niego pretensje, bo gdyby to powiedział tej rozmowy by nie było. Wyrok nie podlega dyskusji, a chodzi o samo zachowanie, o element człowieczeństwa. "

- uchwała Nr XXVII/229/13 w sprawie programu opieki nad zwierzętami bezdomnymi oraz zapobiegania bezdomności zwierząt na terenie Miasta Świdwin w 2013 roku

Projekt uchwały przedstawił p. **A. Kot**.

**Pan Sekretarz** dodał: „W poprzednim roku dokument ten był aktem prawa miejscowego i podlegał publikacji w Dzienniku Urzędowym. W tym roku mecenas Mikucki po analizie Sądu Najwyższego w Lublinie stwierdził, że nie jest to akt prawa miejscowego, jest to uchwała, która nie podlega publikacji. Ja kontaktowałem się z wydziałem nadzoru i kontroli w Szczecinie i tam stoją na stanowisku, że jest to akt prawa miejscowego. Z uwagi na to, że są różne interpretacje w przypadku, gdy rada zdecyduje, że uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia nie będzie rozstrzygnięcia nadzorczego, bo nadzór też ma wątpliwości. Nie byłoby żadnego problemu, gdyby ustawodawca napisał czy ma to być publikowane, czy nie. I stąd mamy tutaj tę niejasność. Na chwilę obecną takie programy są publikowane, natomiast jeżeli my tego nie zrobimy to nie będzie rozstrzygnięcia nadzorczego. "

Radni nie przedstawili pytań do projektu uchwały.

- uchwała Nr XXVII/230/13 w sprawie zmian budżetu miasta na 2013 rok
- Projekt uchwały przedstawiła **Pani Skarbnik**.

**Pan Burmistrz** powiedział: „W jednym z punktów w projekcie uchwały o oszczędnościach po przetargu na budynek przy Gagarina, mówimy o dokończeniu uzbrojenia osiedla przy A. Krajowej na ponad 150 tys. zł. Chodzi o to, że w 2014 roku będzie kolejny rok tzw. „schetyńówek" i chcemy przygotować to osiedle do złożenia wniosku. Jest to ta część miasta, gdzie możemy skutecznie umotywić taki wniosek i ubiegać się o dofinansowanie tzw. „schetyńówek".

Radni nie przedstawili pytań do ww projektu uchwały.

- uchwała Nr XXVII/231/13 w sprawie uchwalenia zmiany wieloletniej prognozy finansowej Miasta Świdwin na lata 2013-2019

Projekt uchwały przedstawiła **Pani Skarbnik**, która powiedziała: „Jeśli chodzi o wieloletnią prognozę finansową regulacje w ustawie o finansach publicznych jakie były do tej pory, kiedy opracowywaliśmy wpf na 2013 jeszcze w grudniu były nieco inne, niż zmienione w tym zakresie przepisy ustawą z 7 grudnia 2012 roku o zmianie niektórych ustaw w związku z realizacją ustawy budżetowej, została zmieniona ustawa o finansach publicznych dotycząca wpf. Jednostka samorządu terytorialnego po tych zmianach w wpf nie będzie już wykazywała umów wieloletnich, które zapewniają ciągłość działania jednostki. Mamy ująć w przedsięwzięciach tylko programy finansowane ze środków unijnych, nasze wieloletnie zadania inwestycyjne, jeśli takie by występowały w całości finansowane przez nas i umowy o partnerstwie publiczno-prywatnym.

Ustawą tą zobowiązano jst art. 37 do dostosowania uchwał w sprawie wieloletnich prognoz finansowych do wymogu zmienionej ustawy o finansach publicznych. Art. 230b zobowiązał ministra finansów do określenia nowego, jednolitego dla wszystkich samorządów wzoru wpf. I rozporządzeniem z dnia 10 stycznia 2013 roku minister dokonał zmiany w zakresie wpf, jednocześnie po raz pierwszy jest obowiązek przesyłania tego wpf elektronicznie do izby obrachunkowej.

To rozporządzenie bardzo uszczegółowiło dane i wymagało to od nas dużo czasu. Zmieniliśmy załącznik nr 1, który został dosyć mocno rozbudowany. Z ustawy o fin. publicznych wynika, że uchwała budżetowa i wpf muszą być zgodne przynajmniej co do dochodów, przychodów, rozchodów i wydatków. I u nas w tym okresie te relacje nie zmieniły się. Ale zgodnie z wymogiem z tej nowej ustawy, że organ stanowiący musi dostosować wpf do nowych wymogów zgodnie z wzorem podanym przez ministra finansów. Budując wpf na 2013 rok w listopadzie mieliśmy w wielkości 2012 roku przewidywane wykonanie roku 2012 i plan według trzech kwartałów roku 2012. Te dane są potrzebne do określenia wskaźników możliwości spłaty długu. Natomiast na dzień dzisiejszy już nie przewidywane wykonanie ale już wchodzi faktyczne wykonanie budżetu."

Pani Skarbnik odczytała treść załącznika nr 2 do projektu uchwały, a następnie dodała: „Końcówka tego załącznika jest najgorsza z tego wszystkiego, o czym chciałam państwu powiedzieć. Jak się ma sytuacja z przepisów? Jeśli byłoby to na etapie projektowania budżetu i niespełniony jest wskaźnik na rok 2014, bo w roku 2013 jeszcze on nie obowiązuje rada nie może uchwalić takiego budżetu. Nasza rada nie jest jedyna, która nie osiąga tych wskaźników. Dużo artykułów na ten temat jest i

wracając do załącznika nr 1 w pozycji 9.8 i 9.8.1 (strona nr 2 załącznika nr 1), jest słownie napisane, że w 2013, 2014 nie spełnia, a od 2015 roku spełnia. Co zrobi izba na tym etapie trudno powiedzieć, bo ona też związana jest przepisami. Na pewno po wysłaniu tej uchwały nie wyda nam pozytywnej opinii o możliwości zaciągnięcia kredytu jaki planujemy w tym roku w kwocie 2 milionów złotych. Dziwny jest ten wskaźnik. Samorzady bardzo walczą z ministrem w tym temacie.

W każdym roku budżetowym liczy się wskaźnik spłaty zobowiązania, tzn. spłata rat kapitałowych plus odsetki od tych rat podzielone przez dochody ogółem. I to jest lewa strona tego wzoru. Ta lewa strona musi być mniejsza albo równa od średniej z trzech lat. I teraz te wskaźniki: w liczniku dochody bieżące plus dochody ze sprzedaży majątku minus wydatki bieżące podzielone przez dochody ogółem budżetu. Liczy się takie wskaźniki dla trzech lat poprzedzających rok budżetowy a również dla trzech lat z uwzględnieniem trzech kwartałów roku budżetowego. Raz się liczy na 2013 rok biorąc pod uwagę wykonanie roku 2010, 2011 i 2012, a drugi raz ten sam wskaźnik liczy się wykonanie roku 2010, 2011 i plan trzech kwartałów roku 2012. Te wskaźniki funkcjonują w taki sposób, że gdybyśmy dzisiaj spełniali te wskaźniki i na przykład wojewoda daje nam na zadania zlecone na przykład 500 tys. na opiekę, to mamy taką sytuację, że w liczniku dodajemy 500 tys. do dochodów bieżących, w tym samym liczniku odejmujemy 500 tys. wydatków bieżących, czyli w liczniku jest zero ale w mianowniku te 500 tys. wchodzi do dochodów ogółem. Automatycznie wskaźnik maleje. Żadna nasza wina, żadnego wpływu na to nie mamy.

Kontaktowałam się z innymi jednostkami i w momencie jak uwzględniają zmiany dokonane w ciągu roku 2013, nijak nie wychodzą te wskaźniki. My powinniśmy uzyskać opinię izby o kredycie, który chcemy osiągnąć. I w tej sytuacji pokazując prawdę jaka występuje u nas nie osiągamy tych wskaźników, więc nawet na tym etapie nie będziemy składali wniosku o opinię RIO. Jak więc widać jest to skomplikowane. Prawdą jest, że te zmiany wprowadzono w 2009 roku i dano nam 2010 i 2011 rok na dostosowanie, ale przecież w tym okresie były już zaciągnięte kredyty, gdzie raty spłat były odpowiednio rozłożone i w sytuacji kiedy w świetle jeszcze obowiązujących przepisów do końca 2013 roku my świetnie się z długiem wywiązywaliśmy. W tym roku mamy zaplanowane około 2 milionów spłaty i połowę tego długu już spłaciliśmy, żeby nie płacić tak wysokich odsetek. I tak naprawdę nie mamy wpływu na ten wskaźnik.

Niektóre samorzady wydają obligacje albo biorą kredyty konsolidacyjne przez co spłatę kredytu wydłużają na kolejne 5 lat. Po pierwsze wiązałoby się to ze wzrostem kosztów obsługi długu. Po drugie izby obrachunkowe nie wydadzą pozytywnej opinii o takim kredycie konsolidacyjnym, bo 15% rocznej spłaty długu zapisanej w ustawie byłoby przekroczone. Nasza izba do tej pory dawała opinie pozytywne na taki kredyt konsolidacyjny, ale czy w świetle



przeróżnych artykułów na ten temat nie zmieni stanowiska trudno jest powiedzieć. "

**Pan Burmistrz** dodał: „Na dzień dzisiejszy według różnych źródeł połowa samorządów jest w sytuacji gdzie uchwalając budżet na 2014 rok nie osiągnie wskaźników jakie wynikają z przepisów. Rozmawiamy z p. Skarbnik już od dawna o możliwości restrukturyzacji naszego zadłużenia, ale jakby do tego nie podchodzić to jest trudne. Pozostaje tylko czekać na to, co zrobi ministerstwo finansów po 31 marca kiedy spłyną już sprawozdania z jednostek, gdzie będzie materiał analityczny i może ktoś dojdzie do wniosku, że trzeba troszkę ten system uelastyczyć, ponieważ przed nami perspektywa finansowa 2014-2020 i trzeba pamiętać o tym, że większość inwestycji, ponad 90% jest realizowanych w samorządach. W związku z tym jeśli ogranicza się możliwości zaciągania zobowiązań przez samorzady, to tym samym ogranicza się możliwość konsumowania środków finansowych przyznanych przez UE. Myślę, że to jest ogólnie w dobrze pojętym interesie całego państwa, bo przypomnę, że biorąc pod uwagę dług krajowy, to dług samorządów stanowi 7-8%, to proszę zauważyć jaka to jest skala zadłużenia."

**Pani Skarbnik** dodała: „Jeszcze obowiązująca ustawa o finansach w zakresie długu mówiła, że samorzady mogą mieć długu nie więcej niż 60% dochodów. To my na koniec roku mieliśmy 33%, czyli jesteśmy w połowie tego wskaźnika. Rocznie spłacaliśmy nie 15% a 5,8%, więc nie można nikomu zarzucić, że rada zaciągała zobowiązania ponad swoje możliwości, bo nie wykorzystwała ponad połowy możliwości zadłużenia. "

**Pan Burmistrz** dodał: „Zbierając informacje w innych samorządach, gdzie sytuacja jest nie lepsza, gdzie stoją też przed taką sytuacją nieosiągnięcia tych wskaźników, pokazujemy państwu rzeczywistość taką jaka jest, żebyście Państwo wiedzieli, że to nie jest wina nasza, tylko bierze się to z tych czynników zewnętrznych na które wpływu nie mamy. "

**Pani Skarbnik** powiedziała: „Niektóre samorzady jak miały potrzebę na koniec roku, podciągały plan tak by osiągnąć wskaźniki. Na początku roku była konieczność wprowadzenia jakiejś inwestycji i nie wychodziły wskaźniki, dołożono więc do dochodów majątkowych żeby wyjść. A w tej chwili skarbnik mówi dość, wracam do poprzedniej sytuacji w której nie spełniałam wskaźników, dlatego żeby pokazać, że ja jestem również w tej grupie. "

Radni nie przedstawili pytań do ww projektu.

Przewodniczący Rady ogłosił przerwę.

Po przerwie:

### **Ad 3**

**Przewodniczący Rady** przedstawił pismo Regionalnej Izby Obrachunkowej w Szczecinie z dnia 6 marca 2013 r. - załącznik do protokołu nr 1.

**Pani Skarbnik** powiedziała: „Każde kolegium wydaje swoje stanowiska inaczej, nie ma jednolitych przepisów. I w zakresie poręczeń i gwarancji nasze kolegium wcześniej stało na stanowisku, że jeśli gmina udzieliła poręczenia lub gwarancje jakiejś jednostce, to tych poręczeń nie wykazywało się w długu pod warunkiem, że jednostka która uzyskała takie poręczenie na bieżąco spłacała swoje zobowiązania. Teraz kolegium weryfikuje stanowisko i gdybyśmy teraz mieli poręczenie na przykład dla spółki, to jeśli spółka w ciągu roku miałaby spłacać milion złotych, to my w wydatkach powinniśmy mieć zabezpieczone milion złotych na potencjalną spłatę danego poręczenia. ”

**Przewodniczący Rady** odczytał pismo P. Pińczuka dyrektora Publicznego Gimnazjum w Świdwinie z dnia 6 lutego 2013 r. (załącznik nr 2). W dalszej kolejności Przewodniczący odczytał pismo p. B. Mieczkowskiej – Miśtak Prezes zarządu PKS Sp. z o. o. z dnia 29 stycznia 2013 r. (załącznik nr 3). Przewodniczący Rady powiedział, że pismem z dnia 8 marca poinformował panią B. Mieczkowską – Miśtak, że jej pismo dotyczące stworzenia Związku Międzygminnego zostanie przedstawione radnym na wspólnym posiedzeniu komisji w miesiącu marcu.

W dalszej kolejności **Pan Burmistrz** odczytał pismo z dnia 8 marca br. skierowane do Przedsiębiorstwa Komunikacji Samochodowej w Świdwinie Sp. z o. o (załącznik nr 4), a następnie dodał: „Słowo komentarza. Kilka tygodni temu odbyło się spotkanie z inicjatywy Starosty M. Majki, w którym uczestniczyli wójtowie i burmistrzowie z powiatu. W spotkaniu uczestniczyła też pani prezes i główna księgowa. Sytuacja na tym spotkaniu właściwie skupiła się na informowaniu wzajemnym co się dzieje po stronie samorządu powiatowego jak i bieżącej sytuacji przedsiębiorstwa. Pani prezes przedstawiła informację dotyczącą stanu finansowego spółki, tj. zadłużenia, o czym ja wielokrotnie próbowałam się dowiedzieć. Wierzytelności spółki na koniec grudnia 2012 r. to blisko 3 miliony złotych plus ujemny wynik finansowy za rok 2012, który wynosi ponad 600 tysięcy. I to była kwota bez odsetek, głównie za paliwa.

Oczywiście były pytania związane z inicjatywą Starosty, który wystąpił do Ministra Skarbu

z uchwałą intencyjną Rady Powiatu o wejście w proces komercjalizacji tego przedsiębiorstwa, a pytanie dotyczyło możliwości oddłużenia PKS przez Ministra Skarbu. Odpowiedź była negatywna. To stawia w trudnej sytuacji powiat, który podjął uchwałę intencyjną i inne samorzady, mogą tutaj mówić o Brzeźnie, Sławoborzu ale też o bardzo jednoznacznym stanowisku pani burmistrz Nowak. W czasie poprzedniej kadencji państwo przysłuchiwali się dyskusji na ten temat i podejmowaliśmy wspólnie decyzję o tym, czy wchodzimy, czy nie wchodzimy i decyzja była na nie. W kontekście tego, o czym mówiła Pani Skarbnik, dług przedsiębiorstwa stałby się udziałem miasta i to dowodzi, że intuicja mnie i państwa nie zawodzi. Co będzie się działo dalej, nie wiem. Jutro o dziesiątej odbędzie się kolejne spotkanie u Starosty."

**Przewodniczący Rady** przedstawił kolejne pismo z dnia 12 lutego br. skierowane do Proboszcza Parafii Rzymsko-Katolickiej pw. MBNP w Świdwinie – załącznik nr 5.

**Pan Burmistrz** odczytał odpowiedź ks. Proboszcza z dnia 28 lutego br. - załącznik nr 6, a następnie dodał: „W swoim piśmie cytowałem pismo z biura Rady, które było wnioskiem przewodniczącego komisji R. Artyńskiego, ponieważ nie było do końca roku odzewu ze strony parafii. Zdecydowałem żeby takie pismo do Proboszcza przygotować. Dostałem informację, że jest przygotowany projekt techniczny i zawiera on zakres prac i kosztorys. I taki zakres prac wraz z załącznikami został dostarczony, o czym państwu czytałem. Znając już dzisiaj zakres prac do wykonania, myślę, że dotacja w wysokości do 60% tego wniosku, w którym była kwota 75 tys. w kwocie 45 tys. byłaby możliwa do przekazania jako pewna kwota na początek związana z konserwacją tego zabytku. Mogłaby też stanowić wkład własny do wniosku, żeby uzyskać dotację w Ministerstwie Kultury.

Kwota wszystkich zadań to jest milion złotych (bez podatku VAT). Oczywiście nie ma takich możliwości żeby parafia mogła w krótkim czasie takie pieniądze zdobyć, więc rozumiem, że temat będzie etapowany.

Dzisiaj składam państwu propozycję załatwienia tego wniosku pozytywnie, nie „wyrzucając” z budżetu miasta żadnego zadania. Wydaje mi się, że o zabytki dbać musimy. Podobnie jest jeśli chodzi o Bramę, która też wymaga nakładów na prawie 200 tysięcy. Proszę państwa o opinię."

**Radny M. Ostapowicz** powiedział: „Nie jestem przeciwny konserwacji zabytków, tylko, czy ma to być nowoczesny zabytek, bo myślę, że wygląda nieźle. Jest to gotyk i ma tak wyglądać. Może nie są to duże pieniądze, zależy jak dla kogo, bo w tym roku w ogóle nie planowaliśmy żadnych pieniędzy dla stowarzyszenia, które buduje ośrodek dla młodzieży w Bystrznie, a ośrodek nie jest

skończony i tam też są potrzebne pieniądze. Byłbym skłonny raczej tam te pieniądze przeznaczyć, poza tym też wiem, że Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej też nie ma pieniędzy na przykład na wysłanie przynajmniej trojga ludzi do opieki całodobowej. Także myślę, że te sprawy są bardziej potrzebne. "

**Radny A. Worach** powiedział: „Ja popierałem ten wniosek w ubiegłym roku i prosiłbym o poparcie tego wniosku obecnie. "

**Radny W. Gasek** powiedział: „Mam pytanie Panie Burmistrzu, bo rozumiem, że to jest wniosek z ubiegłego roku?"

**Pan Burmistrz** odpowiedział: „Wracamy to tego wniosku z 2012 roku."

**Radny W. Gasek** powiedział: „Z tego co się orientuję, to do takiego wniosku powinien być dołączony pewien komplet dokumentów. Nie wiem czy jest on skompletowany. W odróżnieniu od wątpliwości radnego, to ja uważam, że zabytek jest ładny a jeżeli ma być jeszcze ładniejszy, to jestem za. Natomiast musi to być zrobione zgodnie z przepisami. Jeżeli Pan Burmistrz mówi, że to nie uszczupli w jakiś specjalny sposób budżetu, to jestem za tym wnioskiem. "

**Radny P. Gasztold** powiedział: „W zeszłym roku byłem przeciwny, bo nie znałem zakresu robót. Na dzień dzisiejszy jest to bardziej jasna sytuacja i te pieniądze, które damy na renowację kościoła, to to zostanie. Tego nikt nie weźmie. To zostanie dla naszych dzieci. Jestem za."

**Radna A. Zdunek** powiedziała: „Pieniądze, które ksiądz dostanie, to jest kropla w morzu. Na pewno będzie chciał pozyskać środki z zewnątrz, tak jak to było z ŚOK-iem czy PKP. To zostanie u nas. Jestem za."

**Radny M. Ostapowicz** dodał: „Mam pytanie do radnych, którzy chętnie by to dali, kto z państwa odpisał 1% na kościół?"

**Radny A. Worach** powiedział: „Pragę poinformować, że dwa lata temu czy trzy, właśnie na stowarzyszenie o którym pan mówił jako jeden z pierwszych dałem. "

**Radny J. Kowalczyk** powiedział: „Popieram kolegów i uważam, że należy to wesprzeć. Mam

tylko pytanie do Pana Burmistrza, bo powiedział Pan, że to jest na początek, czy dalej też będziemy to wspierać?"

**Radna M. Lemańczyk** powiedziała: „Jestem za wnioskiem. Proszę też pamiętać o ośrodku na Bystrzynie.”

**Radny M. Ostapowicz** powiedział: „Czy Pan Burmistrz ma w planie dofinansować to stowarzyszenie kierowane przez ks. Tarniowego? Jeśli będzie to przyzwoita kwota, to jestem w stanie przychylić się do wniosku.”

**Pan Burmistrz** powiedział: „Kompetencją rady jest uchwalenie budżetu. Na każdy wydatek bieżący zwracamy szczególną uwagę, zwłaszcza w kontekście trudnej sytuacji osiągnięcia wskaźników.

Odpowiadając na pytanie radnego M. Ostapowicza, to jeżeli będzie wniosek to będziemy go państwu przedstawiać. Przypomnę jednak, że ten ośrodek już skonsumował z budżetu miasta 95 tys. złotych i tak na dobrą sprawę roboty, które są tam wykonywane, są wykonywane głównie z naszych pieniędzy. Co do zabytku to jestem za i łączę się tutaj z opinią kolegi W. Gaska, ponieważ jeśli ten zabytek będzie wyglądał tak jak w Kołobrzegu to jestem za. Choć zdaję sobie sprawę, że to szybko nie będzie.

Odpowiadając radnemu J. Kowalczykowi – na razie rozmawiamy na temat tego wniosku i tego roku.

Kwestia innych potrzeb, o których mówił radny M. Ostapowicz. Ważna rzecz temat DPS-ów i środków finansowych. Ponieważ znam każdy przypadek indywidualny od pani kierownik, to są to różne sytuacje, sprawy alimentacji, odwołania itd.

Co do dokumentów, które do tego wniosku muszą być przedstawione, to ja te dokumenty mam. Jest tu dokument potwierdzający posiadanie przez wnioskodawcę tytułu prawnego do zabytku, informacja z rejestru gruntów i wypis z miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego, decyzja o wpisie do rejestru zabytków, pozwolenie wojewódzkiego konserwatora zabytków na prowadzenie prac, które są przedmiotem zadania, pozwolenie na budowę, kosztorys prac i załączniki dodatkowe. To jest cały komplet dokumentów, czyli zgodnie z tym co mówił radny W. Gasek.”

**Pani Skarbnik** powiedziała: „Nie mam przy sobie budżetu, ale chyba było prawie 200 tys. złotych tej rezerwy ogólnej i ta rezerwa już się kończy. Dostaliśmy już decyzję Ministerstwa Finansów i z

rezerwy ogólnej oddaliśmy do budżetu państwa ponad sto tysięcy, bo tyle wynosił zwrot 20% stypendiów wypłaconych jako wkład własny miasta, który w ubiegłym roku mieliśmy zabezpieczony w planie wydatków. Ministerstwo odwlekało i teraz przyszła decyzja, i żeby nie dopuszczać do wzrostu odsetek to te pieniądze oddaliśmy. Ta rezerwa maleje."

**Pan Burmistrz** dodał: „My wiemy, że nie jest łatwo, bo są potrzeby, które również państwo zgłaszaliście w zakresie na przykład bezpieczeństwa przedszkola w naszym mieście. O tym też pamiętamy, to też jest tematem na kolejną sesję."

**Przewodniczący Rady** poprosił radnych o przegłosowanie wniosku : „Kto jest za pozytywnym zaopiniowaniem wsparcia zadania związanego z renowacją kościoła?"

Wynik głosowania: za – 10 głosów, przeciw - 0 głosów, wstrzymał się -1 głos.

**Przewodniczący Rady** przedstawił pismo z dnia 13 lutego br. w sprawie dokonania darowizny przez Miasto Świdwin na rzecz Skarbu Państwa działki gruntu przy ul. a. Krajowej z przeznaczeniem na siedzibę Komendy Powiatowej Policji w Świdwinie – załącznik nr 7.

**Przewodniczący Rady** zapytał Pana Burmistrza : „Czy jeśli przekazemy jako darowiznę tę działkę, mamy szansę po wybudowaniu nowej komendy powiatowej policji uzyskać obecnie zajmowany budynek na rzecz miasta?"

**Pan Burmistrz** odpowiedział: „Wniosek komendanta powiatowego policji w Świdwinie do komendanta wojewódzkiego znalazł uznanie i został wpisany na listę inwestycji, realizowanych z budżetu państwa. Doszło do spotkania w obecności zastępcy komendanta ds. inwestycji inspektora M. Jaształa, komendanta R. Rzeźnika i z moim udziałem. Spotkanie miało na celu rozpoznanie sytuacji co do lokalizacji tego obiektu na terenie miasta Świdwin. W celu załatwienia kompleksowo tematu związanego z bezpieczeństwem, bliskiej obecności komendy straży pożarnej, przedstawiliśmy dwie lokalizacje, jedną na ulicy Sportowej, a drugą naprzeciwko firmy „ERKO". Tam mamy tereny inwestycyjne i policjanci uznali, że z punktu widzenia logistyki teren ten jest jak najbardziej wskazany. Ja oczywiście zadałem pytanie o ten budynek. W związku z tym, że programy rządowe funkcjonują, to jest szansa na dofinansowanie i stworzenie lokali socjalnych i wykorzystanie tego budynku właśnie na ten cel. Na dzień dzisiejszy uzyskałem odpowiedź pozytywną, aczkolwiek jest to majątek Skarbu Państwa. Myślę, jednak, że takim samym działaniem jak nasze, uzyskamy ten budynek."

**Przewodniczący Rady** zwrócił się do radnych z prośbą o przegłosowanie wniosku: „Kto jest za przekazaniem działki gruntu przy ul. A. Krajowej z przeznaczeniem na siedzibę Komendy Powiatowej Policji w Świdwinie ?”

Wynik głosowania: za – 11 głosów, jednomyślnie.

**Przewodniczący Rady** przedstawił pismo z dnia 18 marca br. w sprawie zatrzymywania się autobusów PKS Świdwin na przystanku przy ul. Drawskiej – załącznik nr 8.

**Radny W. Gasek** zgłosił następujące sprawy Panu Burmistrzowi: „Myślę, że czas najwyższy powołać kolegium programowe przy ŚOK. Sprawa druga ogłoszono konkurs fotograficzny z finałem w listopadzie, ale proponuję ogłosić nowy konkurs o film reklamowy promujący miasto Świdwin.

I pytanie- czy w związku z tym, że podjęliśmy uchwałę o tym, że w tym roku robimy wykup mieszkań z bonifikatą 95%, obserwuje się wzrost wniosków o wykup lub czy odpowiednia forma informacji na ten temat w mieście funkcjonuje, ponieważ jeżeli nie ma takiego wzrostu to proponuję rozpropagować to w mieście.

I ostatnia sprawa – mamy chodniki, ulice ale brakuje mi ciągów pieszo-rowerowych. Wiem, że nie ma pieniędzy, ale mam taką sugestię żeby rozważyć przebudowę chodnika na Bukowiec i gdyby się udało w porozumieniu z gminą, to taką samą ścieżkę zrobić w kierunku na Bystrzno i do Smardzka. Takie ciągi pieszo-rowerowe byłyby absolutnie potrzebne i prosiłbym o tym pamiętać.”

**Radny M. Choroba** powiedział: „Dwa lata temu rozmawialiśmy o stanie chodników na ulicy Szczecińskiej. Dobrze by było wrócić do tego tematu i druga sprawa może do Pani Skarbnik, jak to się stało, że nie ma konkretnego zapisu w budżecie miasta na ten rok odnośnie środków na orkiestrę dętą. W tym roku mija 20-lecie tej orkiestry i myślę, że jakieś drobne fundusze będą potrzebne.”

**Radny M. Ostapowicz** przypomniał o zbliżających się zawodach im. Z. Książka, które organizowane są przez Park Wodny „Relax”.

**Pan Burmistrz** odpowiedział: „Oczywiście przyjmuję sugestię radnego Gaska, kolegium programowe w najbliższych tygodniach będzie powołane. Co do konkursu na film reklamowy, to taki krótki film ale z nastawieniem głównie na bazę sportową został przygotowany przez wydział

promocji, głównie przez pana G. Szczepańskiego, który był emitowany na spotkaniu na którym byłem na Stadionie 10-lecia w Warszawie. Niemniej jednak wrócimy do tematu.

Co do wykupu mieszkań i promowania tej uchwały Rady Miasta, robimy to tam gdzie się da i w najbliższym czasie zintensyfikujemy te działania. Ja mówiłem o tym w wywiadzie dla telewizji Rega i będę mówił na najbliższej sesji również, tak, żeby te informacje pojawiały się częściej. Mówimy też o tym podczas transakcji, które zawierane są u notariusza i też w czasie bezpośrednich rozmów z mieszkańcami.

Co do ciągów pieszo-rowerowych, które są bardzo modne i są potrzebne. Środki pomocowe są, tylko są na określone pomysły. W RPO były, ale dotyczyły miejscowości nadmorskich, przemieszczania się w pasie nadmorskim. Na takie niewielkie, lokalne, międzygminne ścieżki środków finansowych nie ma, trzeba je po prostu planować na lata następne. Jeśli w tym roku zrobimy stronę w kierunku osiedla wojskowego, to w przyszłym roku aż się prosi o ścieżkę na Bukowiec, gdzie na bazie tej, która jest betonowej ścieżki, która jest doskonałym podłożem pod ścieżkę, bo wystarczy tylko zamontować obrzeża i położyć polbruk, chociaż przepisy dzisiaj zabraniają na ścieżkach rowerowych takiej technologii, bo powinien być asfalt.

Co do pytania M. Choroby jak przyjdzie wiosna będziemy rozmawiać z rejonem dróg wojewódzkich i sukcesywnie będziemy jechać dalej z chodnikami. "

**Pani Skarbnik** powiedziała: „Jeśli chodzi o środki na orkiestrę dętą, to przypomnę państwu, że w poprzednich latach z budżetu szła dotacja na orkiestrę jako wydzielone środki i ona z roku na rok jak dotacja wzrastała inflacyjnie. Natomiast na wniosek dyrektora była podjęta uchwała, że nie jest to już dotacjaznaczona tylko mieści się w ogólnej kwocie dotacji, bo raz potrzeba więcej na orkiestrę a innym razem mniej i dyrektor nie mógł tych środków przesuwać, bo były znaczona. W dotacji ogólnej jest dotacja na orkiestrę."

**Pan Z. Maksiak** Z-ca Burmistrza powiedział: „Na stronie internetowej UM jest informacja, że jest taka możliwość sprzedaży mieszkań do 31 grudnia 2013 roku. Identyczną treść dostarczymy w postaci ulotki do tych lokali, które nie są wykupione, bezpośrednio do skrzynek pocztowych. Również ZUK został zobowiązany do tego, żeby na zebraniach wspólnot taką informację przekazywać."

**Radny J. Kowalczyk** zapytał : „Czy już wiadomo kto połamał 21 drzewek na Kołobrzeszkiej?"

**Pan Burmistrz** odpowiedział: „Trwa dochodzenie i jeszcze nie mamy wiedzy na ten temat."



**Przewodniczący Rady** poinformował, że najbliższa sesja odbędzie się 27 marca o godzinie 11:00 i ogłosił posiedzenie komisji za zakończone.

Protokołowała:

M. Tyszczyk

**Przewodniczący Rady**

  
**Henryk Klaman**